

DARY 13. SOBOTY — PROJEKT KRAJOWY

4. kwartał • Zbiórka darów 28 grudnia • Projekt Zarządu Kościoła

Wyposażenie Kuchni Parmeńskiej na kampie



Kamp jest jednym z największych przedsięwzięć organizowanych corocznie przez Kościół w Polsce. W ostatnich latach liczba jego uczestników przekraczała tysiąc osób.

Różnorodne programy biblijne zaspokajają duchowe potrzeby młodszych i starszych kempowiczów. Natomiast od kilku lat głód fizyczny uczestników kampu zaspokaja Kuchnia Parmeńska.

Pragnąc podnieść jakość warunków, w których przygotowywane są w niej posiłki, środki zebrane w ramach darów 13. soboty w tym kwartale zostaną przeznaczone na zakup większego namiotu, stołów ze stali nierdzewnej, wykonanie posadzki oraz przyłącza wodnego i elektrycznego.

Żywimy nadzieję, że w ten sposób stworzone zostaną jeszcze lepsze warunki „do budowania ciała Chrystusowego” (Ef 4,12).

Jak złożyć dary?

1. Zebrane dary podczas pierwszej części nabożeństwa zostaną przez skarbnika zboru podzielone po połowie na projekt światowy i krajowy.
2. Dar na projekt wyposażenia Kuchni Parmeńskiej można złożyć w kopercie, wskazując ten właśnie cel. Dar zostanie w całości przekazany na ten projekt.
3. Dar na projekt można również przekazać bezpośrednio na konto Zarządu Kościoła: **59 1750 0012 0000 0000 3024 9267**, z dopiskiem: **Kamp — Kuchnia Parmeńska.**

DARY 13. SOBOTY:

1. PROJEKT ZARZĄDU KOŚCIOŁA

2. PROJEKT WYDZIAŁU PÓŁNOCNOAMERYKAŃSKIEGO

Lekcja XIII — 28 grudnia

EPILOG: POZNANIE JEZUSA I JEGO SŁOWA

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 21 grudnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: J 21,1-25; 11,9-10; 8,42-44; 4,46-54; 2 Tm 3,16; J 15,1-11.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Badacie *Pisma*, bo sądzicie, że macie w nich żywot wieczny; a one składają świadectwo o mnie” (J 5,39).

Ewangelia Jana, podobnie jak *Ewangelia Marka*, kończy się spotkaniem Jezusa z uczniami w Galilei. Ostatnia lekcja poświęcona studium *Ewangelii Jana* dotyczy owego spotkania, ale porusza także kwestię tego, jak poznajemy Jezusa i Jego Słowo — temat, który przewija się przez całą *Ewangelię Jana*.

Mimo że uczniowie przebywali z Jezusem przez ponad trzy lata, nadal nie byli przygotowani na Jego ukrzyżowanie i zmartwychwstanie, choć Jezus wielokrotnie zapowiadał im te wydarzenia.

Niestety, nie byli w stanie Mu uwierzyć.

Dzisiaj grozi nam coś podobnego — słuchanie i czytanie Słowa Bożego bez wiary, bez zagłębiania się w nie i bez posłuszeństwa wobec niego. Nie wystarczy czytać Słowo Boże — trzeba je także przyjmować jako światło kierujące naszymi myślami i naszym postępowaniem. Niestety, wielu chrześcijan błądzi w tej kwestii.

W ostatnim tygodniu studium *Ewangelii Jana* przyjrzymy się jeszcze raz kluczowym kwestiom tej księgi, co pomoże nam nie tylko zyskać wiedzę o Jezusie, ale poznawszy Go, trwać w Nim i Jego Słowie.

Przeczytaj J 21,1-19. Jakie ważne prawdy zostały objawione w tym fragmencie Ewangelii Jana, zwłaszcza dotyczące łaski Bożej i ludzkiej pokory?

20. rozdział *Ewangelii Jana* kończy się podsumowaniem celu księgi, co powinno stanowić logiczne zakończenie całej księgi, ale to nie jest jej ostatni rozdział. 21. rozdział *Ewangelii Jana* ukazuje niektórych z uczniów łowiących ryby w Galilei. Piotr zaproponował, by wypłynęli nocą na połów. Wydaje się, że uczniowie wrócili do dawnego zajęcia, czyli łowienia ryb. Jednak tamtej nocy nic nie złowili.

Rankiem pewien tajemniczy nieznajomy zawołał z brzegu jeziora, by zarzucili sieć z prawej strony łodzi. Uczynili to wbrew pozorze bezsensowności tej rady, a sieć napełniła się rybami tak, że nie mogli jej wciągnąć do łodzi. To wydarzenie przypomniało im podobne wydarzenie z początku misji Jezusa (zob. Łk 5,1-11). Jan jako pierwszy rozpoznał, że owym nieznajomym jest sam Jezus. Powiedział o tym Piotrowi, a ten natychmiast wskoczył do wody i popłynął do brzegu.

Jezus zadał Piotrowi trzy pytania o to, czy Piotr Go miłuje. Przed ukrzyżowaniem Jezusa Piotr zarzekał się, że jest gotowy oddać życie za Niego (zob. J 13,37). Wtedy Jezus przepowiedział, że Piotr trzykrotnie wyprze się Jezusa (zob. J 13,38). Podczas spotkania w Galilei Piotr nie był już tak pewny siebie, ale opierał swoją ufność wyłącznie na Jezusie:

— „Panie! Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że cię miłuję” (J 21,17).

Niektórzy zwracają uwagę na fakt, iż zadając pytania Piotrowi, Jezus użył (z wyjątkiem ostatniego pytania) greckiego czasownika *agapan* przetłumaczonego jako *miłować* (BW), zaś Piotr za każdym razem odpowiadał greckim czasownikiem *filein*, także przetłumaczonym jako *miłować* (BW), ale odnoszącym się do uczucia przyjaźni. Wynika z tego, iż Piotr nie ośmielił się stwierdzić, iż miłuje Pana w najwyższym stopniu.

Odpowiedzi Piotra świadczą o jego pokorze. Mając w pamięci swój upadek, Piotr pokornie unikał wielkich słów, bo nie śmiał przypisywać sobie zbyt wiele. Jezus wyraził uznanie dla tej pokory, która stała się istotnym warunkiem przywrócenia Piotra do służby Bożej. Niewątpliwie pokora jest jedną z najważniejszych kwalifikacji do służby Bożej, gdyż uwaga tych, którzy służą Bogu, ma być skupiona na Jezusie Chrystusie, a nie na tych, którzy Jemu służą.

Przywrócenie Piotra do służby Bożej i jego przywódcza rola w Kościele wczesnochrześcijańskim to jedne z najmocniejszych dowodów, iż Jezus zmartwychwstał. Trudno byłoby sobie wyobrazić istotną rolę Piotra w ruchu chrześcijańskim, gdyby Jezus w obecności innych uczniów nie przywrócił go do służby Bożej.

Dlaczego pokora jest tak niezbędna dla każdego, kto pragnie poznać Pana? W świetle ofiary Chrystusa złożonej na krzyżu, czym każdy z ludzi może się chlubić?

Przeczytaj J 21,20-22. Jakie pytanie Piotra świadczyło o jego błędnym rozumowaniu? Jak Jezus naprowadził go na właściwą drogę?

Jezus przywrócił Piotra do służby Bożej i polecił mu:

— „Pójdź za mną” (J 21,19).

W tym przypadku chodziło przypuszczalnie o rzeczywistą fizyczną przechadzkę z Jezusem po plaży. Gdy Piotr się odwrócił, ujrzał Jana również podążającego za Jezusem, więc zapytał o niego:

— „Panie, a co z tym?” (J 21,21).

Gdy Jezus przywrócił Piotra do służby Bożej, przepowiedział mu, jakiego rodzaju śmiercią umrze (zob. J 21,18). Wydaje się, iż Piotr martwił się o to, jaki koniec czeka Jana. Jednak Jezus skierował uwagę Piotra wyłącznie na podążanie za Nim i uświadomił mu, że nie ma potrzeby martwić się o innych uczniów.

Przeczytaj J 21,23-25. W jaki sposób słowa Jezusa były potem błędnie interpretowane przez chrześcijan? Jak apostoł Jan wyjaśnił to nieporozumienie?

Wielu chrześcijan błędnie rozumiało słowa Jezusa:

— „A gdybym zechciał, aby ten pozostał, aż przyjdę, co ci do tego? Ty chodź za mną!” (J 21,22).

Pojmowali je oni jako zapowiedź, iż Jezus przyjdzie powtórnie, zanim Jan umrze. W miarę upływu czasu, gdy Jan się starzał, ludziom tym coraz bardziej zagrażał kryzys wiary, gdyby Jan umarł (co oczywiście wreszcie nastąpiło), a Jezus nie przyszedłby powtórnie. Jan wyjaśnił to nieporozumienie, wskazując, że Jezus jedynie przedstawił hipotezę, a nie proroctwo o tym, co ma nastąpić.

Konieczność skupienia wzroku na Jezusie zamiast na innych ludziach jest mocnym wstępem do pozostałych części tej lekcji. Tylko Jezus jest naszym Zbawicielem. Ludzie z reguły zawodzą, a nawet ranią nas czasami.

Prawdy poruszane w częściach lekcji na wtorek, środę i czwartek dotyczą kwestii zrozumienia Słowa Bożego w celu poznania Jezusa i podążania za Nim, gdyż tylko On jest naszym Panem i Wodzem, bez względu na to, jaką pomoc, jaką radę i jakie kierownictwo otrzymujemy od ludzi.

Ile razy zdarzyło ci się, że ludzie, na których polegałeś, zawiedli cię? Jakiej trudnej lekcji nauczyłeś się z tych doświadczeń?

Przeczytaj J 1,4-10; 3,19-21; 5,35; 8,12; 9,5; 11,9-10; 12,35. Jaki ogromny kontrast jest przedstawiony w tych wersetach i dlaczego ma on zasadnicze znaczenie dla zrozumienia prawdy?

Świat znajduje się w ciemności. Odwraca się od światła i nie może sam z siebie znaleźć drogi do prawdziwego Boga, osobowego Boga, Stwórcy, Objawiciela i Odkupiciela.

„Ludzkość nie może bowiem sama posiadać wiedzy o boskości. »Wyższa jest niż niebiosa — cóż poczniesz? Głębsza jest niż kraina umarłych — cóż ty wiesz?« (Hi 11,8). Jedyne Duch Święty może odkryć nam głębię spraw Bożych, których »oko nie widziało i ucho nie słyszało, i co do serca ludzkiego nie wstąpiło (...). Albowiem nam objawił to Bóg przez Ducha; gdyż Duch bada wszystko, nawet głębokości Boże« (1 Kor 2,9-10)⁵².

Jedyne Jezus Chrystus „objawił go” (J 1,18), to jest Ojca. Autor ewangelii użył tu znanego nam już greckiego czasownika *eksegeisthai*⁵³. Jan przedstawia Jezusa jako Niebiańskiego Pośłańca, który wyjaśnia, co znaczy poznanie Boga. Jedyne przez Jezusa możemy prawdziwie poznać Boga.

Przeczytaj J 8,42-44. Jak Jezus opisał fałszywą podstawę, na której żydowscy przywódcy religijni opierali swoją wiarę?

Ci, którzy nie opierają się na prawdzie, mówią jedynie od siebie. Patrzą na znaczenie tekstu biblijnego wyłącznie z ludzkiego punktu widzenia. W przeciwieństwie do tych ludzi musimy przyjąć fakt, iż Chrystus jest Światłością Świata. Musimy podążać za Nim w naszym interpretowaniu Jego Słowa. Diabeł mówi „od siebie” (J 8,44). Jeśli nie jesteśmy uważni oraz nie podporządkowujemy się w wierze i posłuszeństwie Bogu, grozi nam podobny błąd — czytanie Słowa Bożego jedynie według naszych pragnień, zachcianek i poglądów, co bywa łatwiejsze, niż możemy to sobie uświadomić.

Jak reagujesz na prawdy, które są dla ciebie niewygodne? Jak powinienś na nie reagować?

⁵² Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 306-307.

⁵³ Zob. lekcję z 3 grudnia, s. 77 (przyp. red.).

Przeczytaj J 4,46-54. Jaki problem skłonił dworzanina do przyjęcia do Jezusa i na czym polegał jego rzeczywisty problem?

Człowiek ten przyszedł do Jezusa, Światłości Świata, ale postanowił uwierzyć jedynie pod warunkiem, jeśli Jezus uzdrowi jego syna. Możemy powiedzieć, że jego teologia była teologią z niskości. Teologia z niskości wyznacza reguły i standardy Bogu i Jego Słowu. W takiej teologii ludzkie poglądy — wadliwe, ograniczone i subiektywne z natury — stają się ostatecznym autorytetem w kwestii interpretowania Słowa Bożego. Jest to niebezpieczna pułapka!

W przeciwieństwie do tego teologia z wysokości odpowiada wiarą, każąc wierzyć w Boga i Jego Słowo ponad wszystko (zob. J 4,48; 6,14-15; 2 Tm 3,16). Gdy *Biblia* jest akceptowana przez wiarę, sama się interpretuje. Światopogląd biblijny, a nie modna filozofia, ma kierować naszym rozumieniem i interpretacją *Pisma Świętego*. Ludzkie poglądy muszą być poddane Słowu Bożemu i opierane na nim, a nie odwrotnie.

Musimy wierzyć słowom *Pisma Świętego*, jeśli mamy uwierzyć słowom Jezusa (zob. J 5,46-47). „Jeżeli wytrwacie w słowie moim, prawdziwie uczniami moimi będziecie” (J 8,31). Jeśli wątpimy w Słowo Boże, wówczas Słowo Jezusa nie może trwać w nas (zob. J 5,38). „Kto mną gardzi i nie przyjmuje słów moich, ma swego sędziego: Słowo, które głosiłem, sądzić go będzie w dniu ostatecznym; bo Ja nie z siebie samego mówiłem, ale Ojciec, który mnie posłał, On mi rozkazał, co mam powiedzieć i co mam mówić” (J 12,48-49).

Słuchanie Słowa Bożego to coś więcej niż bierne przyswajanie informacji. Aktywne słuchanie Słowa Bożego obejmuje postępowanie zgodne z wolą Bożą. Na tym polega aktywne reagowanie na słuchanie Słowa. „Jeśli kto chce pełnić wolę jego, ten pozna, czy ta nauka jest z Boga, czy też Ja sam mówię od siebie” (J 7,17).

Takie słuchanie i czynienie Słowa Bożego jest wyrazem miłości do Boga. „Jeśli kto mnie miłuje, słowa mojego przestrzegać będzie, i Ojciec mój umiłuje go, i do niego przyjdziemy, i u niego zamieszkamy” (J 14,23).

Jak nasza miłość do Jezusa wiąże się z posłuszeństwem wobec Niego? Dlaczego wszelkiemu „posłuszeństwu” nieopartemu na miłości zagraża legalizm?

⁵⁴ Zob. lekcję z 21 listopada, s. 64 (*przyp. red.*).

Przeczytaj J 12,32. W jaki sposób to znamienne stwierdzenie opisuje autorytet Jezusa Chrystusa?

Jak zauważyliśmy już w lekcjach tego kwartału, *Ewangelia Jana* prowadzi nas do Jezusa, ale jedynie pod warunkiem, że pragniemy poznać Boga i czynić Jego wolę. W *Ewangelii Jana* ludzie, którzy spotkali Jezusa, albo przyjmowali światło i wzrastali, albo odrzucali światło i stawali się niewidomi duchowo. Nikodem, Samarytanka, dworzanin, paralytyk przy sadzawce Betezdzie, około pięć tysięcy mężczyzn nakarmionych pięcioma chlebami i dwiema rybami, bracia Jezusa, przywódcy religijni, niewidomy od urodzenia, Maria i Marta, Piłat — wszyscy ci ludzie spotkali Jezusa i podjęli decyzję, czy przyjąć prawdę i światło, które On przyniósł, czy je odrzucić.

Teologia z niskości zaczyna się od ludzkiej argumentacji mającej na celu ustalenie i zbadanie istnienia i natury Boga. Ludzki punkt widzenia — błędny, przewrotny i pełen uprzedzeń — jest stawiany ponad tym, co boskie, święte, doskonałe i nieomyłne. Teologia z niskości z pewnością wyprowadzi ludzi na manowce, jak wielokrotnie działo się to w przeszłości i będzie się działo w przyszłości (zob. Ap 14,1-12), gdy ludzka mądrość, usiłując zastąpić boską mądrość, będzie się starała narzucić całej ludzkości fałszywy kult.

Przeczytaj J 15,1-11. Co jest tajemnicą duchowego wzrastania i zdrowia?

Tą tajemnicą jest zachowanie łączności z Jezusem. On jest Słowem Bożym, Chlebem Żywota, Światłością Świata, Bramą Owiec, Dobrym Pasterzem, Zmartwychwstaniem, Drogą, Prawdą, Życiem oraz Prawdziwym Krzewem Winnym.

Osoby Bóstwa i Ich Słowo, *Biblia*, są jak potężny magnes. Jeśli się nie opieramy, przyciągają nas do siebie. „Głos Boga przemawia do nas przez Jego Słowo. Będziemy słyszeć wiele głosów, ale Chrystus powiedział, że mamy się ich wystrzegać, gdy mówią:

— Tu jest Chrystus.

Albo:

— Tam jest Chrystus.

Jak możemy rozpoznać, że nie ma w nich prawdy, jeśli nie dzięki testowaniu wszystkiego przy pomocy *Pisma Świętego*?⁵⁵. Musimy podporządkować nasze poglądy prawdzie objawionej w Słowie Bożym.

⁵⁵ Ellen G. White, w: *The Advent Review and Sabbath Herald*, 3.4.1888.

DO DALSZEGO STUDIUM

Boży punkt widzenia znacząco różni się od ludzkiego. Bóg dzieli się z nami swoim spojrzeniem przez swoje Słowo, *Biblię*, w mocy Ducha Świętego. Do nas należy wybór, czy chcemy chodzić w ciemności, czy też przyjmujemy światło płynące od Jezusa Chrystusa jako objawionego w Słowie Bożym.

Z tym wyborem nierozzerwalnie wiąże się osobiste poddanie się Jezusowi Chrystusowi, Synowi Bożemu, Odkupicielowi Ludzkości. Przez moc Ducha Świętego Bóg Ojciec objawił nam w życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa głębię swojej miłości. Możemy poznać Jezusa, gdyż Jego życie, śmierć i zmartwychwstanie zostały opisane w Słowie Bożym.

„Aniołowie Boży stale wędrują z ziemi do nieba i z nieba na ziemię. Cuda Chrystusa dla uciśnionych i cierpiących były dokonywane mocą Boga za pośrednictwem aniołów. Wszelkie błogosławieństwo Boże otrzymujemy dzięki Chrystusowi za pośrednictwem Jego niebieskich wysłanników. Przyjmując człowieczeństwo, nasz Zbawiciel połączył swe interesy z interesami synów i córek Adama, podczas gdy przez swą boskość dotyka tronu Bożego. W ten sposób Chrystus staje się Pośrednikiem w komunikacji ludzi z Bogiem i Boga z ludźmi”⁵⁶.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Ze wszystkich historii zapisanych w *Ewangelii Jana*, która przemawia do ciebie najmocniej o miłości Boga i o Jego charakterze? Przedstaw uczestnikom wspólnego studium *Pisma Świętego*, dlaczego właśnie ta historia jest dla ciebie tak ważna i fascynująca?

2. W jaki praktyczny sposób możemy poszukiwać prawdy?

3. Dlaczego zazwyczaj trudno jest nam ustąpić ze stanowiska arbitra decydującego, co jest prawdą? Czy możemy to uczynić w pełni, czy też nasze człowieczeństwo zawsze w jakimś stopniu będzie wpływać na nasze postrzeganie *Pisma Świętego*? Dlaczego musimy uznać ten fakt i jak pokora pomaga nam podporządkować nasze uprzedzenia Słowu Bożemu?

4. Historia zachodniego chrześcijaństwa jest pełna przerażających przykładów tego, co działo się, gdy Słowo Boże czyniono przedmiotem politycznych rozgrywek i podporządkowywano ludzkim uprzedzeniom. Jakiego rodzaju przykłady możesz przytoczyć i czego możemy się z nich nauczyć o tym, jak niebezpieczna jest dominacja ludzkiego punktu widzenia w kwestii interpretowania *Biblii*?

5. Podsumuj własnymi słowami szeroki obraz *Ewangelii Jana*. Jakie jest jej główne przesłanie dla nas dzisiaj?

⁵⁶ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 101.